

PAUza

Akademicka



Rok V

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności

Nr 215

Kraków, 13 czerwca 2013

Witamy w klubie!

22 maja, tuż przed Zgromadzeniem Ogólnym PAN, z prawdziwą przyjemnością mogliśmy zobaczyć pierwszy numer „Panoramy PAN”, dwutygodnika internetowego Polskiej Akademii Nauk. Wstępne oświadczenia Prezesa i Wiceprezesa PAN nadają temu wydarzeniu oficjalny, chciałoby się powiedzieć, uroczysty, charakter i wskazują, że Akademia Nauk przywiązuje do niego dużą wagę. Kilka dni temu pojawił się numer drugi.

W imieniu Polskiej Akademii Umiejętności, a także redakcji „PAUzy Akademickiej”, witam z radością to nowe forum, rozszerzające możliwości prezentowania polskiej nauki, jej sukcesów i problemów. To bardzo cenna inicjatywa, na którą wszyscy czekaliśmy z pewną niecierpliwością. Wszak Polska Akademia Nauk, potężna instytucja, dysponująca poważnymi środkami, mająca w swojej gestii przeszło 70 instytutów naukowych, bez wątpienia potrzebuje miejsca, gdzie będą mogli przedstawić swoje rezultaty oraz poglądy liczni uczeni z nią związani. A trudno o lepszy środek przekazu niż gazeta internetowa. Niewątpliwie skorzysta na tym debata o nauce polskiej, skorzystamy wszyscy. Życzymy więc „Panoramie” sukcesu: interesujących tekstów oraz wiernych i aktywnych czytelników.

Pojawienie się nowego miejsca, gdzie uczeni mogą prezentować swoje stanowiska w sprawach dotyczących nie tylko nauki, bez pomocy pośredników, jest – moim zdaniem – niezwykle ważnym elementem kształtowania opinii naszego środowiska. Środowiska zróżnicowanego, gdzie niełatwo o porozumienie. A przecież porozumienie w najważniejszych sprawach – jakiego nie da się osiągnąć bez poważnej dyskusji – jest nam bardzo potrzebne. Myślę więc, że wymiana poglądów „we własnym gronie”, gdzie nie trzeba każdorazowo wyjaśniać podstawowych pojęć, okaże się ważnym instrumentem w tym trudnym

zadaniu. A fakt, że redaktorem naczelnym Panoramy został wiceprezes Akademii, świadczy wyraźnie o nadziejach, jakie kierownictwo PAN wiąże z tą nową inicjatywą.

„Panorama PAN” to już drugi, obok „PAUzy Akademickiej”, internetowy środek przekazu oddany do dyspozycji uczonych. Myślę, że to ważny sygnał, wskazujący, że środowisko naukowe zaczyna wychodzić z opłotków lokalnych czy regionalnych. Ewidentnie pojawia się zapotrzebowanie na działania ogólnopolskie, dające szansę na otwartą debatę, niecenzurowaną przez popularne media, które wszak muszą (?) liczyć się z atrakcyjnością informacji dla szerokiej publiczności. Bo to właśnie pogoń za fałszywie pojmowaną atrakcyjnością tekstów, która graniczy z populizmem, jest głównym powodem tego, że obraz badań naukowych, jaki otrzymuje przeciętny obywatel naszego kraju, jest zdeformowany. Dotyczy to zresztą właściwie wszystkich dziedzin życia, nie wyłącznie nauki. Ale dla nauki, której podstawowym zadaniem jest poszukiwanie PRAWDY, zjawisko fałszywego przekazu jest szczególnie groźne. Miejmy więc nadzieję, że znaczenie naszych pism internetowych będzie rosło i pozwoli medialny obraz nauki przybliżyć, choćby częściowo, do rzeczywistości. Nie trzeba bowiem nikogo przekonywać, jak ważne – nie tylko dla środowiska naukowego – jest, jaką informację otrzymują Polacy o tym, co myślą (i nad czym pracują) polscy uczeni.

Oczywiście wszystko będzie zależało od aktywności naszego środowiska. Liczę, że nie zawiedzie, bo nie ulega wątpliwości, że musimy zabierać głos PUBLICZNIE, aby stał się SŁYSZALNY. Nie tylko w korytarzach naszych instytutów.

Życząc więc jeszcze raz „Panoramie PAN” sukcesu, chciałbym też wyrazić nadzieję na owocną współpracę pomiędzy naszymi redakcjami.

ANDRZEJ BIAŁAS